Protokół Nr XV/2007
z Sesji Rady Miejskiej w Błoniu
odbytej w dniu 26 września 2007r.
w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy Błonie, ul. Rynek 6

Porządek obrad:

1. **Otwarcie Sesji i stwierdzenie quorum.**
2. **Przyjęcie protokołów z Sesji w dniu 10 i 23 lipca 2007r.**
3. **Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy na 2007r.**
4. **Podjęcie uchwały w sprawie określenia terminu płatności wynagrodzenia dla inkasentów.**
5. **Podjęcie uchwały w sprawie zmian w Statucie Samodzielnego Gminnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Błoniu.**
6. **Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki wypłacania nauczycielom dodatków do wynagrodzenia zasadniczego oraz szczegółowe warunki obliczania i wypłacania wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw nauczycieli, a także wysokość i zasady przyznawania i wypłacania dodatków mieszkaniowych.**
7. **Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego oraz wartości punktu do tabeli miesięcznych stawek wynagrodzenia dla pracowników nie będących nauczycielami w placówkach oświatowych Gminy Błonie.**
8. **Podjęcie uchwały w sprawie odwołania Sekretarza Gminy Błonie.**
9. **Interpelacje i zapytania.**
10. **Zamknięcie Sesji.**

Ad 1.
O godz. 18^{10} Przewodniczący Rady otworzył XV Sesję Rady Miejskiej w Błoniu, powitał zebranych i na podstawie listy obecności Radnych (załącznik do protokołu) stwierdził quorum.
Następnie Przewodniczący Rady poinformował, że porządek obrad został dostarczony Radnym i zaproponował usunięcie punktu 6 w związku z niezakończonymi ustaleniami dotyczącymi przyznania dodatku motywacyjnego jak i również wymóg pozyskania opinii dwóch związków nauczycielskich, działających na terenie Gminy Błonie.
Wobec braku uwag ze strony Radnych, Przewodniczący Rady zarządził głosowanie nad zaproponowanym – z wyłączeniem punktu 6 - porządkiem obrad.
Za głosowało 13 Radnych, przeciw 0, wstrzymało się 0.
Przewodniczący Rady stwierdził, że porządek obrad sesji został przyjęty.

Ad 2.
Przewodniczący Rady zarządził przejście do punktu w sprawie przyjęcia protokołów z sesji w dniu 10 lipca oraz 23 lipca 2007r.
Przewodniczący Rady poinformował, że protokoły były wyłożone w Biurze Rady oraz nie wpłynęły do nich żadne uwagi i zapytał, czy w chwili obecnej ktoś z Radnych chce zabrać głos.
Wobec braku zgłoszeń Przewodniczący Rady zarządził głosowanie nad przyjęciem protokołu z Sesji Rady Miejskiej w dniu 10 lipca 2007r.
Za głosowało 13 Radnych, przeciw 0, wstrzymało się 0.
Przewodniczący Rady stwierdził, że protokół został jednogłośnie przyjęty.
Następnie Przewodniczący Rady zarządził głosowanie nad przyjęciem protokołu z Sesji w dniu 23 lipca 2007r.
Za głosowało 14 Radnych, przeciw 0, wstrzymało się 0.

Przewodniczący Rady stwierdził, że protokół został jednogłośnie przyjęty.

Ad 3.
Przewodniczący Rady poprosił o zreferowanie sprawy.

O głos poprosił Burmistrz Pan Zenon Reszka, który tytułem wprowadzenia stwierdził, że:

- od początku każdego roku budżetowego, zarówno dochody jaki i wydatki gminy są monitorowane,
- obecnie okazało się, że są zwiększone dochody w kilku pozycjach i są one dosyć duże tj. zwłaszcza w podatku od nieruchomości, podatku od środków transportowych – osób prawnych, podatku od czynności cywilno-prawnych, co dało dodatkowe dochody w kwocie 1 mln 700 tyś. zł,
- Skarbnik Gminy przedstawi kwestie finansowe, a Naczelnik WIT zaprezentuje kwestie wydatków rzeczowych.
- na przestrzeni ostatnich dwóch tygodni trwały dyskusje jak najlepiej wykorzystać te pieniądze na potrzeby miasta, mając na uwadze wykonalność inwestycji w takim czasie jakim jest koniec miesiąca września. Tu przypomniał, że należy brać pod uwagę zarówno procedury przetargowe jaki i warunki pogodowe.

Głos zabrała Skarbnik Gminy Pani H. Ziental, która przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2007 rok.
Następnie głos zabrała Naczelnik WIT Pani Helena Koźlicka, która mając na uwadze to, że Radni otrzymali materiały, zaproponowała, aby zadawali oni pytania oraz poinformowała, że:

- starano się powiększać pozycje, tam gdzie są już wybrani wykonawcy, aby uniknąć długich procedur przetargowych,
- środki, które na remont chodników przyznano poprzednią uchwałą, na dzień dzisiejszy zostały zagospodarowane i jeśli będą dodatkowe pieniądze, to będą podjęte starania co do dalszych prac w mieście.

Głos zabrała Wiceprzewodnicząca Rady Wanda Wójcicka, która stwierdziła, że na wczorajszym posiedzeniu Komisji zwrócono uwagę, że w projekcie uchwały w planie zwiększenia wydatków w dziale 600 jest chodniki ulica Parkowa i Przybysza i nie chodzi tutaj o chodniki na tych ulicach.

Naczelnik WIT wyjaśniła, że chodzi w tym przypadku o ujęcie chodnika od ulicy Parkowej do Przybysza nad rzeką, gdzie zostanie wykonany ciąg pieszo-rowerowy.

Głos zabrała Pani Helena Szymańska, która zapytała o możliwość wykonania wjazdów do posesji na ul. Kwiatowej.

W odpowiedzi Naczelnik WIT wyjaśniła, że odnośnie ulicy Kwiatowej zarówno projekt jak i umowa nie przewidywały budowy wjazdów, podobnie wyglądała sprawa z ulicą Krasickiego.
I dodała, że zdanie inwestycyjne na dzień dzisiejszy zostało już zakończone. Tu także przypomniała, że istnieje taka możliwość w przypadku dokonania uzgodnień i uchwalenia pozycji – budowa wjazdów do posesji.

Głos zabrał Przewodniczący Rady Osiedla Pan Krzysztof Wojtyński, który poprosił o wyjaśnienia odnośnie wymienionego przy ulicy Lesznowskiej parkingu.

W odpowiedzi Naczelnik WIT wyjaśniła, że:

- w sprawie ulicy Lesznowskiej odbył się już przetarg,

- będzie robiona nakładka,
- kwota przeznaczona na parking, została zarezerwowana na wniosek Straży Pożarnej, która w swoim wystąpieniu do Burmistrza poprosiła o zlokalizowanie w pasie drogi gminnej tego urządzenia.

Głos ponownie zabrała Pani Helena Szymańska, która potwierdziła, iż jest jej wiadomym, że w projekcie nie było wjazdów i zapytała, czy jest możliwość ich wykonania.

Naczelnik WIT odpowiedziała, że zgodnie z jej wcześniejszym wyjaśnieniem:
- nie jest to możliwe, gdyż inwestycja została już zakończona,
- jeżeli Radni podejmą decyzję, że mają być wykonywane same zjazdy do posesji, to wtedy należy wprowadzić odpowiednią pozycję do budżetu i wykonać projekty wjazdów.

Pani H. Szymańska zadała pytanie, jak wygląda na dziś ta sytuacja pod względem czasowym i finansowym.

Naczelnik WIT odpowiedziała, że nie jest przygotowana, aby udzielić odpowiedzi na takie pytanie, gdyż należałoby policzyć wszystkie wjazdy do posesji i na dzień dzisiejszy nie byłaby to przebudowa, ale budowa nowych wjazdów.

Przewodniczący Rady wyraził przypuszczenie, że sprawa dotyczyłaby kilku wjazdów tj. pięciu lub sześciu i zapytał, czy jest możliwe podanie w przybliżeniu kosztu ich budowy.

Naczelnik WIT odpowiedziała, że:
- nie liczyła wjazdów i stąd – jak powiedziała wcześniej – nie jest przygotowana na udzielenie dokładniej odpowiedzi,
- jeżeli jest to pięć czy też sześć wjazdów, to koszt zamknie się kwotą w graniach 70 tysięcy, czyli tzw. poza ustawą o zamówieniach publicznych.

Przewodniczący Rady zapytał, czy mieszkańcy tych posesji zwracali się do Burmistrza lub Wydziału Inwestycyjno-Technicznego.

Naczelnik WIT wyjaśniła, że:
- nie miała takich zgłoszeń,
- ulica Kwiatowa nie jest odosobniona, gdyż podobnie sprawa wygląda z rejonem ulicami: Engelmana, 3-go Maja, Asnyka, gdzie wykonanie było na takich samych zasadach tj. bez wjazdów – tzw. technologią uproszczoną.

Pan K. Wojtyński potwierdził, że w czasie remontu mieszkańcy nie zgłaszali żadnych wniosków odnośnie wykonania wjazdów i poinformował, że:
- trzech mieszkańców wykonało wjazdy we własnym zakresie,
- do wykonania pozostało jeszcze 3-4 wjazdy,
- nie docierały do niego takie sygnały. Tu wyraził przypuszczenie, że być może taka konieczność jest.

Przewodniczący Rady zapytał, czy Radni mają jeszcze jakieś pytania.
Radni nie zgłosili się do dyskusji.
Przewodniczący Rady poinformował, że Komisja Budżetu i Spraw Komunalnych, na posiedzeniu w dniu 25 września 2007r. pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2007r. wraz z uzasadnieniami.

Przewodniczący Rady zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2007 rok w brzmieniu przedstawionym przez Panią Skarbnik.
Za przyjęciem uchwały głosowało 14 Radnych, przeciw 0, wstrzymało się 0.
Uchwała została przyjęta – nadano jej numer XV/90/07 – stanowi załącznik do protokołu.

Ad 4.
Przewodniczący Rady zarządził przejście do punktu porządku obrad dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie określenia terminu płatności wynagrodzenia dla inkasentów i poprosił o zreferowanie sprawy.

Głos zabrała Skarbnik Gminy Pani Halina Ziental, która przedstawiła projekt uchwały.

Przewodniczący Rady zapytał, czy Radni mają pytania co do projektu uchwały.
Radni nie zgłosili się do dyskusji.
Przewodniczący Rady poinformował, że Komisja Budżetu i Spraw Komunalnych, na posiedzeniu w dniu 25 września 2007r. pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie określenia terminu płatności wynagrodzenia dla inkasentów.
Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie określenia terminu płatności wynagrodzenia dla inkasentów.
Za głosowało 14 Radnych, przeciw 0, wstrzymało się 0.
Uchwała została przyjęta – nadano jej numer XV/91/07 – stanowi załącznik do protokołu.

Ad 5.
Przewodniczący Rady zarządził przejście do punktu obrad dotyczącego zmian w Statucie Samodzielnego Gminnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Błoniu.

Głos zabrał Burmistrz Zenon Reszka, który stwierdził, że tytułem wstępu pragnie przedstawić funkcjonowanie opieki zdrowotnej na terenie miasta:

- od początku obecnej kadencji, pogotowie ratunkowe – czyli Powiatowa Stacja Ratownictwa Medycznego – zgłaszała wnioski, że nie chce prowadzić dalej nocnej pomocy lekarskiej i ambulatorium chirurgicznego,
- kilka miesięcy temu odbyło się spotkanie z udziałem Burmistrza, Przewodniczącego Rady, na którym omówiono możliwość przejęcia tych zadań przez służby medyczne gminne. Tu przypomniał, że Starostwo stwierdziło, że nie jest zainteresowane prowadzeniem npl i ambulatorium chirurgicznego na terenie przychodni w Błoniu i potwierdził, że faktycznie pomieszczenia są dzierżawione.
- w związku z brakiem kontraktu na ambulatorium, a co za tym idzie brakiem możliwości finansowania, dzięki stanowisku Radnych z Błonia, Leszna i Ożarowa Mazowieckiego udało się znaleźć rozwiązanie, iż te trzy gminy dofinansowują jego funkcjonowanie, a resztę organizuje dyrektor Piotrowski, posiłkując się kontraktem na nocną pomoc lekarską,
- temat przejęcia ambulatorium i npl miał w swoich zadaniach miał dyrektor SGPZOZ Pan Poppe, który przygotowuje się do tego od kilku miesięcy,
- kilka dni temu odbyło się spotkanie w Starostwie, również z udziałem Starosty, Burmistrza Błonia i Przewodniczącego Rady Miejskiej, a także Radnego Powiatowego Pana Marka Parafiniuka i Naczelnika WSO Urzędu Miasta i Gminy Błonie Jolanty Jakubowskiej oraz dyrektorów Poppe i Piotrowskiego,
- na wspomnianym spotkaniu Starosta zaproponował, że jest gotowy oddać całe wyposażenie npl i ambulatorium chirurgicznego (łącznie z Rtg) oraz podjął decyzję, iż jeżeli któryś ze złożonych dwóch wniosków – jeden do Funduszu Norweskiego, drugi do Marszałka Województwa – na zakup Rtg uzyska akceptację, to przez Starostwo zostanie pokryta

dwudziesto-procentowa dopłata w ramach pewnych zobowiązań społecznych, które Starostwo chce wziąć na siebie, a związanych z przeniesieniem na ulicę Lesznowską pogotowia gminnego do stacji pogotowia powiatowego,
- wobec deklaracji Starosty, że Starostwo Powiatowe nie jest zainteresowane prowadzeniem npl i ambulatorium, a co za tym idzie nie złoży wniosku o kontrakt, obecni na tym spotkaniu uznali, że Gmina nie może pozostać bez opieki, a jeżeli gminny ZOZ nie złoży wniosku o zawarcie takiego kontraktu z NFZ, to może się ubiegać o niego każdy podmiot, który będzie mógł wziąć w opiekę medyczną ten teren,
- są nadzieje na uzyskanie kontraktu na nocną pomoc lekarską, ale nie można liczyć na kontrakt na ambulatorium, gdyż nie funkcjonują już w ich ramach samodzielne ambulatoria przy przychodniach zdrowia,
- z uwagi na powyższe uwarunkowania zaistniała potrzeba dokonania zmian w Statucie Gminnego ZOZ-u, aby mógł on złożyć wniosek o kontrakt na nocną pomoc lekarską i aby mógł od pierwszego stycznia przejąć sprawy prowadzone przez stację powiatową.

Burmistrz poprosił o zadawanie pytań.

Głos zabrał Radny Grzegorz Banaszkiewicz, który mając na uwadze podjętą uchwałę o likwidacji gminnego pogotowia ratunkowego, przypomniał zapewnienia Starosty co do przejęcia npl i ambulatorium chirurgicznego i przyznał, że to zostało wykonane.
Radny wystąpił z zarzutem, że po upływie osiemnastu miesięcy, kiedy okazało się, iż cyt."zabawki – npl i ambulatorium chirurgiczne" nie są już potrzebne, Starosta zabrał karetki oraz kontrakt na pogotowie ratunkowe.
Radny przypomniał, że właśnie osiemnaście miesięcy temu apelował, aby tego się nie pozbywać, ale Rada poprzedniej kadencji podjęła inną decyzję.
Następnie Radny zarzucił, że:
- do tej pory nie usłyszał o zakończeniu procesu likwidacji pogotowia,
- wobec zgody na ustalenia Starostwa, nie jest zrozumiałym dlaczego pozbywać się czegoś co może dobrze funkcjonować i gwarantować mieszkańcom Gminy dostęp do usług medycznych.

W odpowiedzi Burmistrz wyjaśnił, że:
- osiemnaście miesięcy temu nie był Burmistrzem, ani Radnym, a co za tym idzie nie może odpowiadać za ówcześnie podejmowane decyzje,
- sprawy, które poruszył Radny w drugiej części swojej wypowiedzi zostaną zaprotokółowane i mogą zostać przekazane do Starosty,
- proces likwidacji pogotowia gminnego został zakończony – tu wspomniał, że o tej sprawie była już mowa – a ponieważ były pewne wątpliwości i pytania dotyczące tego procesu, zostało zlecone przeprowadzenie kontroli przez audytora wewnętrznego Panią Bogumiłę Koprowską. Tu dodał, że jest ona obecna na sali i może odpowiedzieć o szczegółach.
- konkluzja była taka, że nie stwierdzono nieprawidłowości przy przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego,
- dopiero po tej kontroli, proces likwidacji został formalnie zakończony,
- został również zamknięty proces kontroli przez Prokuraturę Rejonową w Grodzisku Maz. Tu dodał, że przekazywał dokument w tej sprawie.

Burmistrz podsumował, że proces likwidacji został skontrolowany przez instytucje niezależne, które nie stwierdziły nieprawidłowości, wobec czego on również nie miał powodów ku temu. Tu dodał, że nie było konkretnych zarzutów lecz ogólne stwierdzenia co do tego, że coś może być nie w porządku.

W tym miejscu Przewodniczący Rady Miejskiej przytoczył wspomniany przez Burmistrza

dokument odnośnie umorzenia śledztwa w sprawie nadużycia zaufania w prowadzonej likwidacji SPZOZ Pogotowie Ratunkowe w Błoniu i dodał, że pismo zawiera uzasadnienie, które zostało dostarczone do wiadomości Radnych.
Głos zabrał Sekretarz Gminy, który przedstawił projekt uchwały w sprawie zmian w Statucie Samodzielnego Gminnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Błoniu.

Przewodniczącego Rady poinformował, że projekt uchwały był omawiany podczas posiedzenia Rady Społecznej i uzyskał pozytywną opinię jak również podczas posiedzenia Komisji Zdrowia w dniu 24 września br.

Wobec braku dalszych zgłoszeń do dyskusji Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i zarządził przejście do głosowania nad projektem uchwały w sprawie zmian w Statucie Samodzielnego Gminnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Błoniu.
Za głosowało 13 Radnych, przeciw 0, wstrzymało się 1.
Uchwała została przyjęta – nadano jej numer XV/92/07 – stanowi załącznik do protokołu.

Ad 6.
Przewodniczącego Rady zarządził przejście do następnego punktu porządku obrad.

Głos zabrała Naczelnik WOKS Ewa Węgorzewska, która przedstawiła projekt uchwały w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego oraz wartości punktu do tabeli miesięcznych stawek wynagrodzenia dla pracowników nie będących nauczycielami w palcówkach oświatowych Gminy Błonie wraz z uzasadnieniem do tego projektu.

Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany podczas posiedzenia Komisji Budżetu i Spraw Komunalnych w dniu 25 września br. oraz Komisji Oświaty, Kultury i Sportu podczas posiedzenia w dniu 20 września br.
Przewodniczący Rady zapytał, czy są pytania co projektu uchwały.
Radni nie zgłosili się do dyskusji.
Przewodniczący Rady zamknął dyskusję, zarządził przejście do głosowania i zapytał kto jest za przyjęciem uchwały w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego oraz wartości punktu do tabeli miesięcznych stawek wynagrodzenia dla pracowników nie będących nauczycielami w palcówkach oświatowych Gminy Błonie.
Za głosowało 12 Radnych, przeciw 0, wstrzymało się 0.
Uchwała została przyjęta – nadano jej numer XV/93/07 – stanowi załącznik do protokołu.

Ad 7.

Przewodniczący Rady zarządził przejście do punktu dotyczącego projektu uchwały w sprawie odwołania Sekretarza Gminy Błonie i poinformował, że wpłynął wniosek Pana Burmistrza w tej kwestii.
Przewodniczący Rady odczytał wniosek wraz z uzasadnieniem oraz projekt uchwały.
Przewodniczący Rady zapytał, czy są pytania do Pana Burmistrza lub do Pana Sekretarza.

Głos zabrał Radny Grzegorz Banaszkiewicz, który zwrócił się do Sekretarza ze słowami podziękowań. Radny przypomniał, że był jedynym Radnym w składzie poprzedniej Rady, który podczas powoływania Pana Artura Szlapy na stanowisko Sekretarza zagłosował przeciw.
Radny podkreślił, że w tej chwili nie mówi przepraszam, ale dziękuję.

Głos zabrała Radna Irena Waśniewska, która poinformowała, że cała Rada wyraża podziękowania.

Radna zapytał, czy Burmistrz przygotował program wyborów.

Burmistrz odpowiedział, że przedstawi swoje stanowisko po przegłosowaniu przez Radę uchwały.
Głos zabrała Wiceprzewodnicząca Rady Wanda Wójcicka, która stwierdziła, że również przychyla się do słów podziękowań dla Sekretarza Gminy, natomiast jej niepokój budzi brak następcy na to stanowisko.

Przewodniczący Rady zwracając się do Burmistrza stwierdził, że:

- niepokój wyrażony przez Wiceprzewodniczącą Rady jest niepokojem ogólnym Rady, z uwagi na to, że mija już rok kadencji, a Burmistrz pracuje bez zastępcy,
- w chwili obecnej urząd opuszcza także Sekretarz i z uwagi na to prosi o cyt."uspokojenie" Radnych.

Głos zabrał Burmistrz, który stwierdził, że:

- na wstępie swojej wypowiedzi pragnie serdecznie podziękować Panu Arturowi Szlapie za dotychczasową, bardzo dobrze układającą się współpracę. Tu podkreślił pomoc Sekretarza w początkowym okresie swojej kadencji, szczególnie istotną przy przejmowaniu spraw będących w toku.
- Pan Sekretarz zwrócił się z wnioskiem o rozwiązanie umowy o pracę na podstawie porozumienia stron i zadeklarował – co świadczy o jego odpowiedzialnej postawie -, że przygotuje wszystkie sprawy dotyczące wyborów zarówno parlamentarnych, jak i będących w toku wyborów do Młodzieżowej Rady Miejskiej,
- pragnie zapewnić, że nie ma żadnego zagrożenia jeżeli chodzi o przeprowadzenie wyborów parlamentarnych, czy też dopilnowanie spraw w Urzędzie. Tu dodał, że pracownicy Urzędu wspierają go każdego dnia i należą oni do sprawdzonych, oddanych ludzi.
- jego intencją jest umacnianie roli naczelników wydziałów i danie im pełnych kompetencji.

Przewodniczący Rady stwierdził, że wobec braku zgłoszeń ze strony Radnych, zarządza przejście do głosowania i zapytał kto z Radnych jest za przyjęciem uchwały w sprawie odwołania Sekretarza Gminy.
Za głosowało 10 Radnych, przeciw 0, wstrzymało się 4.
Uchwała została przyjęta – nadano jej numer VX/94/07 – stanowi załącznik do protokołu.

Przewodniczący Rady skierował do Pana Artura Szlapy słowa podziękowań za dotychczasową współpracę.

Głos zabrał Pan Artur Szlapa, który w swoim wystąpieniu:

- podziękował za współpracę na przestrzeni ostatnich czterech lat,
- zapewnił, że praca ta przyniosła mu olbrzymią satysfakcję,
- zobowiązał się to tego, że do końca października wszystkie sprawy przez niego prowadzone zostaną zamknięte i przekazane następcy,
- sprawa wyborów – jak przy każdych – zostanie zamknięta. Tu zapewnił, że nie będzie żadnych uchybień.

Kończąc swoją wypowiedź skierował słowa serdecznych podziękowań.
Na sali rozległy się brawa.

Przewodniczący Rady zarządził 7-minutową przerwę.

Ad 8.
Po przerwie Przewodniczący Rady wznowił obrady i zarządził przejście do punktu interpelacje i

zapytania.

Przewodniczący Rady przypomniał, że na mocy uchwały z 2003r. osobami uprawnionymi do składania wniosków do projektu budżetu w terminie do 30 września są Radni oraz przedstawiciele jednostek pomocniczych tj. sołtysi i przewodniczący rad osiedli, ale nie są nimi indywidualni mieszkańcy.
Następnie Przewodniczący Rady poinformował, że w dniu dzisiejszym wpłynęło pismo Stowarzyszenia „Dobra Wola" z siedzibą w Błoniu – tu przytoczył treść dokumentu – informujące o powstaniu tej organizacji, której celem jest niesienie pomocy dzieciom i młodzieży niepełnosprawnym umysłowo lub fizycznie.
Przewodniczący Rady poinformował, że na sali są obecne przedstawicielki tego Stowarzyszenia i zwracając się do Burmistrza stwierdził, że skieruje te osoby do Naczelnik Wydziału Oświaty, celem udzielenia pomocy w zorganizowaniu imprezy, o której była mowa w przytoczonym piśmie.
Przewodniczący Rady zaproponował, aby w kolejnym roku budżetowym Stowarzyszenie przedstawiło założenia i plan swojej działalności i wyraził przypuszczenie, że zapewne znajdą się środki w gminie na te cele.

Głos zabrał Burmistrz, który stwierdził, że:

- pragnie pogratulować założycielom Stowarzyszenia,
- miał okazję poznać założycieli Stowarzyszenia oraz zapoznać się z ich problemami. Tu podkreślił, że nie często zdarza się, iż wszyscy rodzice opiekują się tak bardzo mocno swoimi dziećmi, które mają kłopoty w rozwoju,
- zapewnił o swoim wsparciu dla tego rodzaju działań,
- zaproponował spotkanie ze Stowarzyszeniem „Wspólny Cel" w Bramkach, celem połączenia wysiłków, ale Stowarzyszenie „Dobra Wola" uznało, że będzie działać oddzielnie,
- w Błoniu jest duża grupa dzieci niepełnosprawnych i – poza przedszkolem z oddziałem integracyjnym - brak jest oferty dla tego typu działań

oraz zapewnił, że nie będzie problemu, aby gmina zasponsorowała autokar.
Następnie Burmistrz poinformował, że:

- w tym roku Gmina uczestniczyła w konkursie „Fair-Play" i odbył się już audyt certyfikujący, który przeprowadzono w sposób precyzyjny i drobiazgowy,
- Gmina otrzymała ten tytuł bez żadnego problemu i w dniu 5 października zostanie wręczony certyfikat. Tu nadmienił, że skutkiem tego iż w roku ubiegłym Gmina straciła ten tytuł, tym samym stało się niemożliwe uzyskanie złotego wyróżnienia w roku bieżącym.

Burmistrz podkreślił, że bardzo istotne znaczenie ma to, że Gmina jest otwarta i przyjazna inwestorom, a także ważne są kwestie planu zagospodarowania przestrzennego.
Kolejną informację Burmistrz podał do wiadomości przede wszystkim rolników i sołtysów:

- do Błonia został przeniesiony Powiatowy Zespół Doradców Rolnych, prowadzony przez Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Warszawie,
- dla jego potrzeb zostaną przygotowane dwa pomieszczenia budynku gminy na ul. Traugutta,
- przewidywany termin rozpoczęcia działalności to 15 października.

Zwracając się do Radnych, Burmistrz przypomniał, że:

- Gmina Błonie jest członkiem Związku Gmin Zachodniego Mazowsza „Mazovia", w którym uczestniczy od poprzedniej kadencji, w ramach przygotowywania projektu ścieżek rowerowych, a prowadzącym temat jest Gmina Milanówek

i w związku z tym, zwróciła się ona z wnioskiem zawarcia porozumienia między Gminami Milanówek, Błonie, Brwinów, Leszno, Michałowice, Nadarzyn, Podkowa Leśna odnośnie wspólnej pracy nad wspomnianym projektem z uwagi na konieczność wykonania dokumentacji do wystąpienia o środki zewnętrzne.

- kilka dni temu został przekazany Wieloletni Plan Inwestycyjny Gminy Błonie na lata 2007-2013. W tym miejscu Burmistrz poprosił o pracę w Komisjach - zgłaszanie przez Radnych uwag i wniosków do tego planu, a także zwrócił się z propozycją do Przewodniczącego Rady o zwołanie spotkania pół-roboczego z udziałem autorów dokumentu oraz osób przygotowujących wnioski do funduszy unijnych, celem udzielania wyjaśnień, następnie omówienie planu i skierowanie go do uchwalenia na kolejnej sesji.

i poinformował, że:

- w tak sam sposób jest przygotowywany również Plan Rozwoju Lokalnego,
- prace aktualizacyjne trwają także nad Lokalnym Planem Rewitalizacji.

W tym miejscu Burmistrz zwrócił się z prośbą do Radnych o przyśpieszenie prac nad Planem Gospodarki Mieszkaniowej, przekazanym już kilka miesięcy temu i zaproponował, aby plan ten albo został włączony do porządku obrad wspomnianego spotkania roboczego, czy też zgłoszone zostały uwagi, gdyż do tej pory nie ma żadnych sygnałów w tej kwestii.

Następnie Burmistrz poinformował, że:

- zgodnie z zapotrzebowaniem zgłaszanym przez mieszkańców podjął – w uzgodnieniu z Zakładem Usług Komunalnych - decyzję o wywożeniu śmieci wielkogabarytowych,
- będą w tym celu ustawione kontenery. Tu zwrócił się z prośbą o do Przewodniczących Rad Osiedli oraz sołtysów o zgłaszanie takiego zapotrzebowania wraz z propozycją, gdzie ustawić ten kontener i uzgadnianie szczegółów w Zakładzie Usług Komunalnych.

Burmistrz poinformował także, że kilka dni temu otrzymał odpowiedź Marszałka Województwa odnośnie sprawy toczącej się od ubiegłej kadencji, a mianowicie ograniczenia ruchu na drodze wojewódzkiej numer 579, zgodnie z którą:

- Pan Marszałek konsekwentnie przedstawia silną argumentację prawną i uważa, że sprawa nie leży w jego gestii,
- zwraca się do Rady o zmianę uchwały w tej sprawie

i stwierdził, że w tej sprawie zostanie zasięgnięta opinia prawna, celem zastanowienia się co dalej z tym tematem.

Burmistrz poinformował także, że:

- w ciągu ostatnich miesięcy życia Pana docenta Nowakowskiego, był blisko z nim związany: przed wakacjami odbył kilkugodzinną rozmowę w jego domu, potem odwiedzał go w szpitalu na ul. Szaserów, jak i po powrocie docenta do domu. Wspólnie z doktorem Ficygowskim, podjęte zostały działania, aby ułatwić docentowi pobyt w Łaźniewie. Niestety, w wyniku zaistniałych powikłań i infekcji w stanie zdrowia docenta Nowakowskiego, konieczny okazał się powrót w piątek do szpitala, gdzie w sobotę zmarł.
- Pan docent Władysław Nowakowski zgłaszał wolę – tu nadmienił, że miało to miejsce także wcześniej, co jest wiadomym od Burmistrzów poprzedniej kadencji – aby ten dom, którego był właścicielem w części służył potrzebom Błonia tj. aby jego częścią spadku władał samorząd i by było to wykorzystane na cele publiczne. Burmistrz dodał, że miało to miejsce w jego obecności podczas odwiedzin w domu oraz drugi raz w szpitalu, w obecności pani doktor oraz osoby z rodziny z Warszawy, co wspomniane osoby potwierdzają.
- kiedy wcześniej docent wyraził w domu taką wolę, został wówczas umówiony notariusz w tej sprawie, ale wizyta nie doszła do skutku, z powodu złego samopoczucia Pana Nowakowskiego.

Burmistrz stwierdził, że nie wie jak postąpić w tej sprawie, ponieważ wola nie została sporządzona na piśmie, ale została wyrażona, czyli mając to na względzie w świetle prawa można wyprowadzić z tego pewne działania.

Burmistrz poprosił o zajęcie stanowiska w tej sprawie przez Radę.

Burmistrz poinformował również, że:

- Towarzystwo Ziemi Błońskiej przekazało na rzecz gminy dokument z 1690 roku podpisany przez król Jana III Sobieskiego, nadający prawa cechowi szewskiemu w Błoniu,
- do wspomnianego dokumentu zostały dołączone dwa dokumenty z XVIII wieku, przypominające i potwierdzające prawa cechu, podpisane przez króla Stanisława Poniatowskiego,
- we wspomnianych dokumentach przy nazwie Błonie pojawia się określenie cyt.” Miasto Jego Królewskiej Mości Błonie” . Tu zwrócił uwagę, że mamy dokument na to, iż Błonie jest miastem królewskim, co warte jest promowania.
- przeprowadził rozmowę z Biblioteką Narodową w Warszawie i czeka na odpowiedź telefoniczną, kiedy będzie można podjąć prace konserwatorskie nad dokumentem,
- wspomniany dokument wraz z zakupioną w poprzedniej kadencji książka Mikołaja z Błonia, mogłyby stanowić pierwsze zbiory przyszłego muzeum Ziemi Błońskiej.

Głos zabrał Przewodniczący Rady, który w odniesieniu do wspomnianego pisma Marszałka, zwrócił się z prośbą do radcy prawnego Pana Jacka Nasierowskiego o przygotowanie wyciągu prawnego.
Przewodniczący Rady stwierdził, że wezwania Marszałka odnośnie dokonania zmiany uchwały miały miejsce już w poprzedniej kadencji i wówczas Rada nie podejmowała tematu, Przewodniczący Rady zaproponował, aby zwrócić się do Wojewody by przywołał on Marszałka do respektowania prawa.

Głos zabrał Radny Jarosław Hernik, który wyjaśnił powodu niereagowania przez poprzednią Radę:
- Marszałek zwracał się w trybie artykułu 101 ustawy o samorządzie gminnym, czyli wzywał Radę do usunięcia naruszenia prawa,
- Rada nie zareagowała, Marszałek przegapił terminy wobec czego nie może on już zwracać się do Sądu Administracyjnego.

Radny J. Hernik podsumował swoją wypowiedź, że sprawa jest zakończona.

Przewodniczący Rady poprosił o szybie przygotowanie odpowiedzi.

Głos zabrał Radny Jacek Jeliński, który zwrócił się z następującymi sugestiami:
- rozważenie możliwości nazwania ulicy bądź ronda, które powstaną w przyszłości, imieniem Pana docenta Władysława Nowakowskiego,
- mając na uwadze również wspaniałe, historyczne dokumenty w majątku gminy, trzeba pokusić się o napisanie przez fachowców pozycji, która by promowała Błonie i była dostępna dla każdego,
- mając na uwadze to, że „przyjaciele z Coreno” postanowili ufundować miastu fontannę, miał miejsce dyskusja na temat tego gdzie ją ustawić, sugestia jego jak i wielu Radnych była taka, aby nie umieszczać fontanny w osi rynku, a w szczególności w centralnym miejscu,
- rynek jest miejscem, gdzie można byłoby realizować zadania związane z promocją kultury. Tu dodał, że Radni są zaskoczeni tym, że fontanna powstaje na środku rynku, gdyż takie miejsce dla niej, eliminuje wskazane działania.

Radny zapytał Burmistrza o wycinanie drzew na granicy Radzików IHiAR.

Głos zabrał Przewodniczący Rady Osiedla Nr 2 Pan Włodzimierz Żabka, który zgłosił:
- sprawę zaśmieconych ulic w Błoniu i jako jedną z przyczyn wskazał to, że pracownicy ZUK zamiatając ulicę, omijają posesje prywatne i wówczas pozostają niezamiecione fragmenty,
- z uwagi na to, że Błonie jest miastem królewskim, zaproponował zmianę herbu Błonia poprzez dodanie korony.

Pan W. Żabka zwrócił się ze słowami podziękowań do Przewodniczącego Rady, Radnych i Burmistrza oraz sołtysom za udział w uroczystościach obchodów 80-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Górnej Wsi i dodał, że składa te podziękowania w imieniu własnym, braci strażackiej oraz sołtysa Górnej Wsi Pana Grzegorza Kaniewskiego.
Ponad to Pan W. Żabka wyraził swoje spostrzeżenia odnośnie usytuowania fontanny i stwierdził, że z jego obserwacji wynika, iż w polskich miastach fontanna zawsze jest umieszczona w centralnym miejscu placu.

Przewodniczący Rady stwierdził, że pragnie ustosunkować się do poruszonych kwestii umieszczenia korny w herbie wyraził opinię, że:

- można zasięgnąć opinii heraldyków,
- z jego wiedzy wynika, że jeżeli były jakieś nadania królewskie, to jest to uwzględniane w obwodzie, czyli tzw. labrach,
- sama zmiana herbu raczej nie wchodzi w grę. Tu dodał, że interesował się heraldyką, w momencie kiedy powstały powiaty, Powiat Warszawski-Zachodni korzystał z porad heraldyka, który posłużył się standardami i odwiecznymi tradycjami.

Głos zabrał Radny Marcin Kołota, który przypomniał, że przed wakacjami odbyło się spotkanie, na którym wstępnie uzgodniono, gdzie powinna być fontanna. Radny wyraził zaskoczenie tym, że obecnie na środku rynku widać podjęte działania i zapytał Burmistrza Radni o tym nie wiedzą.
Radny nie zgodził się ze stanowiskiem Pana W. Żabki co do miejsca usytuowania fontanny i wyraził opinię, że:

- fontanna powinna być na rynku, ale nie koniecznie w jego centrum,
- rynek jest miejscem służącym do organizowania różnego rodzaju uroczystości, teatru ulicznego itp. i szkoda byłoby środka rynku na fontannę.

Głos zabrał Radny J. Hernik, który stwierdził, że pragnie zwrócić uwagę, że:

- w Coreno fontanna również nie jest usytuowana na rynku lecz jest poza rynkiem,
- fontanna powinna być oczywiście na rynku, ale być może jest to polska tradycja, że stoi ona na jego środku,
- zgodziłby się z tym, aby fontanna mogła zająć centralne miejsce na rynku, gdyby ten plac był zdecydowanie większy i gdyby gdzieś z boku wtedy udawało się zrealizować te zamierzenia, o których mówił Radny M. Kołota,
- w tym przypadku byłoby to odebranie przestrzeni i możliwości na realizację – nie koniecznie „Dni Błonia – uroczystości,
- za dwa lub trzy lata dodatkowym wsparciem może być WPI, w ramach którego będzie remont elewacji budynków wokół rynku.

Radny J. Hernik wyraził opinię, że jego marzeniem jak i wielu Radnych było to, aby rynek był miejscem, które będzie żyło również w sposób uroczysty, patriotyczny, stonowany i stąd wynika wniosek, aby fontanna stała z boku. Radny zaznaczył, że jego sprzeciw dotyczy tego, że fontanna jest wykonywana wbrew opinii Radnych, która była wyrażona wcześniej.

Radny J. Jeliński w odniesieniu do tej wypowiedzi stwierdził, że:

- nie ma tutaj żadnego przymusu,
- w wielu miastach włoskich jest przyjęte takie rozwiązanie, że zwykle fontanna – i to nie jedna – stoi na placu, ale nie w centralnym jego miejscu,
- podobnie w miastach południowej Polski, a w szczególności na Śląsku fontanny również nie są umieszczane w osiach rynku.

Głos zabrała Radna Jagoda Sowińska, która poruszyła problem oświetlenia ulic i stwierdziła, że:

- w maju składała interpelacje odnośnie podjęcia interwencji w sprawie modernizacji linii elektryfikacyjnej ulicy Bieniewickiej,
- otrzymała odpowiedź z Zakładu Energetycznego, że modernizacja będzie miała miejsce w trzecim kwartale tego roku.

Radna zapytała, czy zostały podjęte prace, ponieważ dalej mają miejsce przerwy w dostawie prądu. Radna stwierdziła, że nie zauważyła zarówno ona jak i mieszkańcy jakiejkolwiek poprawy w tej kwestii jaki i nie zaobserwowała podjęcia jakichkolwiek działań.
Radna wyraziła obawę, że mając na uwadze nadchodzącą zimę i to, iż wielu mieszkańców używa pieców elektrycznych, istnieje groźba braku nie tylko oświetlenia, ale i ogrzewania.

Głos zabrała Radna Barbara Wielogórska, która mając na uwadze wypowiedź Burmistrza stwierdzającą, że Naczelnik WPP Pani B. Majewska wyjaśni dlaczego do tej pory nie został uchwalony plan zagospodarowania przestrzennego dla Bramek, stwierdziła, iż nie może nie poruszyć tej sprawy. Radna zarzuciła, że z powodu trwających zbyt długo prac nad przygotowaniem projektu i przedłożeniem go Radzie do uchwalenia, mieszkańcy skarżą się, iż z tego powodu ponoszą ewidentne straty. Tu przytoczyła przykład, że obecnie trwają prace nad zakończeniem i rozliczeniem inwestycji pod nazwą kanalizacja, kiedy to mieszkańcy w roku ubiegłym podpisywali umowy na przyłączenie się do kanalizacji, mają usadowione studzienki na placach przez siebie przewidzianych jako działki i nie mogli oni dokonać podziałów gruntu, ponieważ brak jest planu zagospodarowania przestrzennego. Radna stwierdziła, że:

- przez ponad rok stanęłyby już tam budynki i ścieki już by płynęły,
- mieszkańcy są w niekorzystnej sytuacji z uwagi na to, że podpisali umowy, wpłacili pieniądze i teraz kiedy mogliby się podłączyć – tzn. może w przyszłym roku jak wybudują budynki – nie dostaną pompy do przepompowni ścieków, którą dostaną wszyscy podłączający się w trakcie trwania inwestycji.

Przewodniczący Rady stwierdził, że nigdzie nie jest powiedziane, że każdy kto się przyłącza do kanalizacji musi dostać pompę.

Radna B. Wielogórska stwierdziła w odpowiedzi, że:

- wszyscy, którzy się wcześniej podłączali na takich warunkach tj. wpłacali udział mieszkańca na podstawie umowy cywilno-prawnej z gminą i w ramach tej umowy były te studzienki wyposażane w pompę,
- jeżeli natomiast będą się oni podłączać w przyszłym roku, to nie dostaną wówczas tych pomp i dlatego czują się pokrzywdzeni,
- nie są to pojedyncze przypadki, ale jest ich kilkanaście.

Ponad to Radna zarzuciła, że gdyby projektanci poszli w teren, można byłoby wychwycić problem, iż jest teren gdzie nie ma żadnego dojazdu. Tu dodała, że dopiero po tym jak wpłynął wniosek do projektu planu, temat wzbudził zdziwienie.
Radna zwróciła się o pomoc Burmistrza, aby umożliwić Radzie jak najszybsze uchwalenie tego planu.

Głos zabrała Pani Alicja Kwiatkowska, która w odniesieniu do poruszanej spornej kwestii lokalizacji fontanny zasugerowała zasięgniecie opinii architekta krajobrazu.
Natomiast w odniesieniu do przedstawionego przez Burmistrza ustnego testamentu Pana docenta Nowakowskiego stwierdziła, iż – mając także na uwadze jej rozmowy z rodziną - były sugestie, aby docent spisał taką wolę, a więc aby istniał dokument będący podstawą do jakichkolwiek działań. Tu dodała, że bez tego dokumentu każdy akt dobrej woli jest tylko aktem dobrej woli i należałoby raczej poruszyć tę sprawę ze spadkobiercami.

Pani A. Kwiatkowska zgłosiła uwagi w kwestii beztroski ZUK odnośnie: sprzątanie pozostałości porządków przy rzece, a także na dużej ilości koszy na śmiecie przy ulicy, natomiast całkowitym ich braku przy rzece.

W odniesieniu do tej wypowiedzi Radny Jacek Jeliński wyraził opinię, że:

- prawnie jest to możliwe,
- jeżeli osoba wyraża wolę w obecności przynajmniej trzech osób, które nie są zainteresowane sprawą, taka wola spadku jest honorowana przez prawo. Tu dodał, że z zawodu jest informatykiem, a nie prawnikiem i zapewne to prawnicy będą się tym zajmować.
- warto zadbać o tę sprawę, aby prowadzić w tym miejscu kulturalne działania również typu stała galeria, opieka na nad tym miejscem.

Radny zaznaczył, że nie wypowiada się w sposób autorytarny lecz są to jego sugestie osobiste.

Przewodniczący Rady zaproponował, aby nie prowadzić już dyskusji na ten temat i wyraził przypuszczenie, że:

- Burmistrz już zanotował ten temat,
- w tej chwili tak naprawdę nie zależy to od woli, czy też od słownego przekazu, ale od dobrej woli spadkobierców,
- jeżeli spadkobiercy uznają, że honorują oni ten dom, to wtedy można wrócić do tego tematu,
- trudno raczej będzie występować Urzędowi jako strona.

Głos zabrał sołtys Łąk Pan Mieczysław Wiśniewski, który również poruszył sprawę czyszczenia rzeki i poinformował, że:

- sprawa to ciągnie się od wielu lat, gdyż rzeka cyt.”niby jest czyszczona” ale tak nie jest,
- czyszczenie odbywa się do torów, ale pozostawia to wiele do życzenia,
- dno rzeki podnosi się i skutkiem tego nie działa melioracja,
- za torami – mimo zapewnień na piśmie Zarządu Wojewódzkiego – rzeka nie jest czyszczona,

Ponad to sołtys stwierdził, że pragnie zwrócić uwagę, że od około dwóch miesięcy trwały prace pod mostem i tak były prowadzone iż m.in. w skutek zasypania kamieniami koryta rzeki od strony miasta, w przypadku ulewnego deszczu istniała groźba zalania.
Sołtys stwierdził, że w zasadzie od czasów wysadzenia tj. od 1944 roku mostu pod torami, rzeka nie została oczyszczona i od tej pory poziom rzeki w tym miejscu zawyżony jest o około 50 centymetrów, a jego pisma w tej sprawie do Zarządu Wojewódzkiego pozostają bezskuteczne.

Przewodniczący Rady, który zwracając się do sołtysa stwierdził, że:

- sprawy bieżącego zarządzania gminą były w pierwszej kolejności zgłaszane do odpowiednich wydziałów Urzędu, do Burmistrza,
- Rada Miejska jest organem nadzorczym w momencie nie podjęcia działań przez Burmistrza,
- jeżeli odpowiednie wydziały Urzędu nie podejmą działań, to wtedy można odwoływać się do radnych, czy też odpowiednich komisji merytorycznych Rady,
- interpelacje nie mogą stać się cyt. litanią dobrych życzeń.

Głos ponownie zabrał sołtys Mieczysław Wiśniewski, który stwierdził, że:

- nie są to jego życzenia,
- co roku przedstawia tę sprawę w gminie.

Przewodniczący Rady stwierdził, że:

- o sprawie rzeki rozmawiano już wielokrotnie,

- sprawa oczyszczenia rzeki nie leży w gestii gminy.

W odpowiedzi sołtys zajął stanowisko, że władza może wystąpić w tej sprawie.

Przewodniczący Rady stwierdził, że można podjąć działania, ale tylko w zakresie możliwości i zaproponował, aby sołtys zwrócił się do Wydziału Ochrony Środowiska i jeżeli jest zagrożenie powodziowe to do Powiatowego Biura Sytuacji Nagłych, które są organami uprawnionymi.

Sołtys w odpowiedział, że wie jak załatwia się tego rodzaju sprawy.
Następnie mając na uwadze ujęcie w WPI drogi łączącej drogę wojewódzką z drogą do Rokitna oraz wspomniany przez Burmistrza temat ścieżek rowerowych i możliwości uzyskania dofinansowania na ten cel, zaproponował, aby objąć również wspomniany fragment drogi taką możliwością.

Głos zabrał Radny Marcin Kołota, który stwierdził, że pragnie poprzeć stanowisko Przewodniczącego Rady odnośnie tego, iż sesja nie powinna być miejscem dla spraw, które mogą być załatwiane w wydziałach merytorycznych Urzędu. Tu podał przykład, że miał zapotrzebowanie dotyczące koszy i zwrócił się do ZUK. Tu podkreślił, że zawsze spotyka się tam z pozytywnym oddźwiękiem zgłoszonych problemów, a co za tym idzie nie musi poruszać tych spraw na sesji.

Głos zabrała mieszkanka osiedla Witanów Pani Chomicka, która poinformowała, że:
- ponad dziesięć lat, na polu RSP są dzierżawcy,
- jednym z nich jest Radny Pan Stanisław Janowski, który uprawia pole, położone w rejonie od ulicy Purzyckiego po ulicę Wesołą,
- w osiedlu między ulicą Cisową a ulicą Wesoła w bezpośrednim sąsiedztwie była uprawa,
- uprawa była również w rejonie pobocza ulicznego, w pasie co najmniej pięcio-metrowym.

W tym miejscu głos zabrał Przewodniczący Rady, który zwracając się do mieszkanki ze słowami przeprosin, przerwał jej wypowiedź i wyjaśnił, że:
- Radni już znają ten temat i była on przedmiotem spotkania Radnych,
- na sali jest obecny Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska,
- temat ten za chwilę zostanie omówiony,
- w dniu dzisiejszym zapadną ostateczne decyzje i rozwiązania ustalone przez Zarząd Gminy Błonie.

Zwracają się do mieszkanki Przewodniczący Rady wyjaśnił, że:
- może udzielać głosu osobom spoza składu Rady, ale nie musi tego robić,
- z uwagi na to, że sprawa jest znana prosi o zajęcie przez mieszkankę swojego miejsca,
- na temat ten będą za chwilę wypowiadali się merytoryczni pracownicy Urzędu.

Głos zabrał Przewodniczący Rady Osiedla Nr 3 Pan Krzysztof Wojtyński, który zwrócił się do Burmistrza z następującymi pytaniami:
- czy odbywały się rady techniczne w sprawie projektu średnicy Błonia,
- kiedy można spodziewać się roboczych spotkań w sprawie studium zagospodarowania przestrzennego gminy Błonie,
- jak wygląda przejęcie budynku harcówki,
- jakie będzie przeznaczenie pomieszczeń po dawnej kotłowni przy ul. Nowakowskiego, czy zostaną one zburzone, czy też wykorzystane na jakieś cele kulturalno-oświatowe do czasu wybudowania centrum kultury. Tu dodał, że jest taka potrzeba.
- z uwagi na planowany remont ulicy Englemana do ulicy Warszawskiej – ale w wąskim zakresie, - czy brano pod uwagę ruch jaki może zaistnieć po budowie supermarketu na ul.

Engelmana – Warszawska.

Głos zabrał sołtys wsi Łaźniewek Pani Grażyna Konarska, która zwróciła się do Burmistrza ze słowami podziękowań za wykonanie drogi we wsi Łaźniewek.

Przewodniczący Rady zaproponował, aby rozpocząć referowanie tematu, który wzbudza największe kontrowersje.
Burmistrz poprosił o przedstawienie sprawy przez Naczelnika Wydziału.

Głos zabrał Naczelnik WRGN Pan Alfred Sobczak, który poinformował, że:

- sprawa, którą przyszło rozpatrywać ma swój wieloletni ciąg,
- problem narastał, a skonfliktowanie nastąpiło w ostatnim roku,
- zgodnie z wykonanym przez gminę planem nasadzeń, zostały posadzone drzewa – są to dęby – i krzewy w postaci dereni. Tu dodał, że na ulicy Gwiaździstej, na odcinku około 100 do 120 metrów.
- plan nasadzeń został skorygowany i aktualnie jest już on poprawiony,
- w chwili obecnej jest następujący problem do rozwiązania: należy umożliwić wjazdy z ulicy Gwiaździstej na działkę. Tu wyjaśnił, że prawo mówi iż taki wjazd musi być, natomiast nigdzie nie jest określone ile ma być tych wjazdów.
- w przypadku spółdzielni jest taki problem, iż jest co najmniej czterech dzierżawców, każdy z nich ma swoje pole i każdemu z nich należy umożliwić wjazd na swoje pole. Tu wyjaśnił, że nie wystarczy zrobić jednego wspólnego wjazdu, gdyż jest potrzeba wykonania czterech wjazdów.

i w odniesieniu do wjazdu na działkę dzierżawioną przez Radnego – jednocześnie Prezesa RSP, o którym to wjeździe w swojej wypowiedzi wspomniała Pani Chomicka wyjaśnił, że:

- po wnikliwym rozpatrzeniu spraw i zasięgnięciu opinii u specjalistów, stanowisko Urzędu jest takie, że na tym odcinku 100-120 metrowym gdzie są nasadzone drzewa i krzewy, tworzenie trzech zjazdów – co 50 metrów – jest wystarczającym,
- wjazdy byłyby usytuowane następująco; *jeden* – na przedłużeniu ulicy Cisowej, w głąb pola dzierżawionego przez Pana Janowskiego. Tu dodał, że tę ulicę można byłoby dodatkowo utwardzić, aby mogły stanąć tam pojazdy ciężkie.
  drugi wjazd – jak określili specjaliści – jeśli będzie na środku nasadzenia i będzie miał szerokość co najmniej 12 metrów, to będzie to właściwe rozwiązanie. Tu dodał, że ten wjazd równie byłby wyspany tłuczniem w celu utwardzenia.
  trzeci z wjazdów byłby wykonany za następne 50 metrów, tam gdzie kończą się nasadzenia czyli na wysokości ul. Wesołej.
- wspomniane stanowisko, po konsultacji z Wydziałem Inwestycyjno-Technicznym zostało zaprezentowane na piśmie , w tym także było ono poparte przez mieszkańców i Radę Sołecką,
- w międzyczasie Pan Janowski złożył do WIT pismo-wniosek w sprawie wykonania trzech wjazdów,
- wydawało się, że rozwiązanie problemu jest już bardzo blisko i wczoraj kiedy spotkano się na terenie, okazało się, iż jesteśmy znów daleko od jakichkolwiek kompromisów,
- obie strony przekazały pracownikom tj. jego osobie, dyrektorowi Ropiakowi, Panu Piechocie z wydziału WIT swoje propozycje, które nie są zbieżne,
- Pan Janowski zaproponował więcej wjazdów – co najmniej cztery.

Z sali padło stwierdzenie, że dwa.

Kontynuując Naczelnik WRGN stwierdził, że:

- jeżeli dwa, to jest lepiej niż proponuje to Urząd,
- wcześniej – co może potwierdzić obecny na sali pracownik Urzędu – Pan Janowski zaproponował jeden wjazd na początku, drugi na końcu, a dwa pozostałe – po środku.

Radny S. Janowski stwierdził, że mapa jest dokumentem i posiada ją Pan Piechota.

Naczelnik WRGN stwierdził, że
- Pan Piechota wyrysowywał tę propozycję i przedstawi ją,
- jeśli udałoby się w tym momencie – na tej sali uzgodnienie wspólnego stanowisko to będzie możliwe wykonanie czegokolwiek,
- dopóki nie będzie kompromisu, sprawa pozostanie w takiej sytuacji w jakiej jest obecnie tzn. bez zmian, co jest najgorszym rozwiązaniem w tej chwili.

Przewodniczący Rady poprosił o zabranie głosu przez Pana Piechotę.

Z sali głos zabrała Pani Chmicka, która stwierdziła, że zgody mieszkańców nie było.

W odpowiedzi Przewodniczący Rady przypomniał, że w dniu 20 września zostało złożone pismo i przytoczył fragment stwierdzający, że mieszkańcy skłonni są do kompromisu w tej sprawie.
Przewodniczący Rady stwierdził, że dziś zostanie wypracowany ten kompromis.

Głos zabrał Zastępca Naczelnika WIT, który poinformował, że:
- w dniu wczorajszym – jak powiedział Naczelnik WRGN Pan Sobczak – odbyło się w terenie spotkanie zarówno z Panem Stanisławem Janowskim jak i Panią Chomicką oraz sołtysem Pryjdą,
- pierwotna propozycja Urzędu była taka, aby wykonać trzy wjazdy: czyli ośmio-metrowy na przedłużeniu ulicy Cisowej, dwudziesto-metrowy na przedłużeniu ulicy Wesołej i pośrodku wjazd dwunasto-metrowy jako trzeci. Tu dodał, że jest to propozycja daleko idąca niż normalne przyjęte zasady, gdyż w zasadzie – jak powiedział Pan Sobczak – jeden wjazd powinien być wystarczający.
- dodatkowo Urząd proponował, aby na wspomnianej ośmio-metrowej drodze – przedłużeniu ulicy Cisowej – wysypanie, utwardzenie w celu polepszenia jej przydatności dla samochodów ciężkich,
- wspomniane propozycje nie uzyskały akceptacji Pana Stanisława Janowskiego,
- propozycja Pana Janowskiego jest taka, aby usunąć siedem pierwszych drzew od ulicy Cisowej oraz krzewy, co pozwoliłoby mu na usypywanie pryzmy i mechaniczne zbieranie płodów. Tu dodał, że dotyczy to także usunięcia dwóch drzew pośrodku,
- w tej chwili nasadzone są dwadzieścia cztery drzewa, a więc zgodnie z tą sugestią jedna trzecia drzew byłaby do usunięcia,
- w związku z tym propozycja Pana Janowskiego oraz Urzędu nie są zbieżne.

Przewodniczący Rady zapytał czy Pan Janowski potwierdza to i zaznaczył, że jego pytanie dotyczy osoby nie jako Radnego, ale jako strony w tym sporze.

Głos zabrał Pan Stanisław Janowski, który stwierdził, że:
- sprawa jest bardzo prosta, ale dla niektórych osób może być to skomplikowane,
- chce składować buraki i na to jest niezbędne usunięcie siedmiu drzew oraz dwóch dodatkowych,
- należy wziąć pod uwagę, że nie jest to działka, ale pole uprawne, które w sumie stanowi powierzchnię 56 hektarów,

oraz nawiązując do wspomnianej przez Naczelnika Sobczaka fachowości wyraził opinię, że zgłosi się na SGGW – w okresie zimowym, kiedy będzie dysponował czasem - do odpowiednich ludzi, którzy w ramach praktyk zlecą to zadanie studentom i wyniki tego zostaną dostarczone. Tu dodał, że prosi o trzy miesiące czasu.
Pan Janowski poinformował, że w chwili obecnej prosi tylko o wykonanie dwóch wjazdów na miejsce składowania buraków i zwracając się do Naczelnika WRGN przypomniał, że przekazał już odpowiednie materiały – oraz ma je również z sobą – odnośnie tego jakie są wymagania cukrowni.
Ponad to Pan Janowski stwierdził, że pragnie wyjaśnić, iż mając na uwadze pewne wątpliwości jakie pojawiły się na jednej z poprzednich sesji, co do tego, że Spółdzielnia nie płaci podatków, pragnie przedstawić dokumenty temu zaprzeczające.
I dalej stwierdził, że:

- skoro wywiązuje się ze swoich zobowiązań podatkowych, to coś mu się należy w zamian,
- jeżeli urząd dokonał nie prawnych nasadzeń, to może być to problem jak z tego wybrnąć, aby obie strony sporu były zadowolone,
- jeżeli jest stroną – reprezentuje Spółdzielnię, to należało przyjść do niego – tu dodał, że był zaproszony przez dyrektora Ropiaka – mając na względzie to, że jest tam pole i jest potrzeba wjazdów i wyjazdów na nie,
- należy także nie zapominać, że w obecnych czasach skończył się już transport za pomocą ciągników, a ich rolę przejęły samochody ciężarowe

oraz wskazał na potrzebę traktowania z szacunkiem ludzi, którzy pracują w rolnictwie.
Podsumowując swoją wypowiedź Pan Stanisław Janowski stwierdził, że drzewa mogą pozostać nie usunięte, ale – w szczególności pracownikom Urzędu – udowodni we wspomnianym okresie zimowym – iż miał rację.

Głos z sali zabrała Pani Chomicka, która stwierdziła, że Pan Janowski dzierżawi 18 hektarów, natomiast reszta należy do innych dzierżawców.

Przewodniczący Rady stwierdził, że jest to wiadomym i zwrócił uwagę Pani Chomickiej, że nie udzielał jej głosu. Następnie Przewodniczący Rady skierował pytanie, czy podjęto działania, aby uwzględnić przesadzenie siedmiu drzew w ramach dalszych nasadzeń.

Pan Krzysztof Piechota zasugerował aby:

- temat nasadzeń drzew zreferował dyrektor ZUK Pan Ropiak. Tu dodał, że są planowane dalsze nasadzenia drzew na tej ulicy.
- warto byłoby zapytać osoby, które bezpośrednio mieszkają na przedmiotowym odcinku

i poinformował, że podczas wczorajszego spotkania, jedna z mieszkanek tj. Pani, która mieszka na rogu ulicy Cisowej, czyli na odcinku siedmiu drzew, o których wspomniał Pan Janowski – jego zdaniem– nie była przeciw, aby drzewa zostały usunięte.

- jeżeli osoby, które mieszkają bezpośrednio na tym odcinku nie wyrażałyby sprzeciwu – jakie rozwiązanie zasugerował Przewodniczący Rady – można byłoby wykonać dalsze nasadzenia i wykonać na wprost ulicy Wesołej jeden wjazd. Tu dodał, że zgromadzeni słyszą co się obecnie dzieje.

Przewodniczący Rady, zwracając się do Z-cy Naczelnika WIT stwierdził, że:

- trzeba podejmować wyzwania i decyzje, co zrobić z tym tematem,
- temat należy do marginalnych i to, że pracownicy Urzędu nie potrafią rozwiązać tego problemu między mieszkańcami świadczy na minus o ich pracy.

Przewodniczący Rady zwrócił się z prośbą do Burmistrza, aby zobowiązał on swoje służby do przeprowadzenia rozmów z mieszkańcami tej ulicy celem rozwiązania tego problemu mając na względzie dobro ogólne i zasugerował, iż:

- to nie może być tak, że mieszkańcy innych ulic mają na ten temat najwięcej do powiedzenia,
- należy rozmawiać tylko z mieszkańcami, którzy mieszkają przy tej ulicy i dzierżawcami, którzy dzierżawią przy tej ulicy pola,
- należy wziąć pod uwagę to co powiedział Pan Janowski, iż jest to wiek XXI, w którym pojazdy konne nie mają już zastosowania w rolnictwie.

Przewodniczący Rady poprosił, aby dołożono starań do przyśpieszenia tej sprawy i załatwienia jej w ciągu dwóch tygodni oraz podkreślił, że na tym temat zostaje zakończony.

Na głos z sali Pani Chomickiej ...*(brak słyszalności)*
Przewodniczący Rady stwierdził, że:

- proszę powiadomić odpowiednie organy typu policja drogowa,
- mieszkamy w gminie rolniczej i będą tu jeździły tiry wyładowane burakami i kombajny, a sprzeciw mieszkańców nie jest w stanie temu przeciwdziałać,
- Rada również nie może zaradzić wprowadzeniu ograniczenia ruchu na głównej ulicy miasta, gdzie samochody hałasują i niszczą okoliczne bloki i kościół.

Zastępca Naczelnika WIT Pan Krzysztof Piechota wyjaśnił, że Wydział Inwestycyjno-Techniczny nie wykonuje wjazdów, tylko je wyznacza natomiast właściciele posesji muszą je wykonać na własny koszt. Tu dodał, że nie Urząd nie będzie wykonywał tego Panu Janowskiemu.

Przewodniczący Rady stwierdził, że Pan Janowski nie zgłaszał takiego zapotrzebowania.

Pan Stanisław Janowski stwierdził, że:

- nie chce utwardzenia tłuczniem, kostki brukowej, asfaltu, żadnych wjazdów, ponieważ najpierw wyjeżdża na pobocze, aby spadło z kół błoto, a potem dopiero na asfalt. Tu dodał, że w ten sposób chce uniknąć szkalowania przez Panią Chomicką.
- obok pola spółdzielni jest pole Pani K..... i zapytał Pana Pryjdę dlaczego tam nie posadzone zostały krzewy, na co uzyskał odpowiedź, że Pani K... musi wjechać na działkę. Tu wyraził opinię, że jest to z powodu układów koleżeńskich pomiędzy Panią Chomicką i wspomnianą panią.

Przewodniczący Rady stwierdził, że na tym zostaje zakończona dyskusja i Rada czeka w terminie dwóch tygodni na pozytywne załatwienie tej sprawy.

Głos zabrał Burmistrz, który stwierdził, że w poruszonej sprawie pragnie dodać, że:

- jego intencją jest umożliwienie obrabiania pola i zbierania płodów Panu Janowskiemu, a jednocześnie uzyskanie w jakiś sposób konsensusu ze strony mieszkańców,
- ma miejsce ostry konflikt społeczny i w tej sprawie został powołany specjalny zespół, którego szefem jest Pan Sobczak,
- do tej pory sprawa nie została rozwiązana. Tu zwrócił się do Naczelnika, że oczekuje rozwiązania problemu w ciągu dwóch tygodni.

Odnośnie poruszonych przez Radnych kwestii Burmistrz udzielił odpowiedzi w następujących sprawach:

- nadanie nazwy ulicy bądź ronda imieniem docenta Nowakowskiego – sprawa zgłoszona przez Radnego Jacka Jelińskiego
  - w Błoniu jest już ulica Nowakowskiego, która w pełnej nazwie występuje jako ulica Grzegorza Nowakowskiego. Tu dodał, że był to ojciec Pana docenta Nowakowskiego.
  - można rozważyć nazwę: ulica Grzegorza i Władysława Nowakowskich, ale było by to dość długie sformułowanie,

- wycięcie drzew na granicy IHAR – wyjaśnień udzieli przedstawiciel WRGN,
- wywóz śmieci oraz uwagi co do zamiatania ulic – wyjaśnień udzieli ZUK,
- korona w herbie, sugestia zgłoszona przez Pana Żabkę - temat do zastanowienia się przez Radę, która decyduje o symbolach miasta. W tym miejscu Burmistrz skierował szczególne podziękowania do Pana Włodzimierza Żabki, za organizację uroczystości obchodów 80-lecia OSP w Górnej Wsi. Burmistrz podkreślił patriotyczny charakter tej uroczystości i poprosił, aby podobny wymiar miały zaplanowane na rok przyszły obchody 80-lecia OSP w Bieniewicach.
- oświetlenie ul. Bieniewickiej – problem zgłoszony przez Radną Jagodę Sowińską – wyjaśnień udzieli WIT,
- temat związany z planowaniem przestrzennym – zgłoszony przez Radną Barbarę Wielogórską – przedstawi Naczelnik WPP Pani Bożena Majewska,
- odpowiedź na pytanie Pani Kwiatkowskiej – zostanie udzielona za chwilę,
- testament Pana docenta Nowakowskiego:
  - jest to wola wyrażona i można ją realizować,
  - oczekuje stanowiska w tej sprawie
- kolejny temat kolejny poruszony przez Panią Kwiatkowską tj. sprawy związane ze sprzątaniem – odpowiedzi udzieli dyrektor Ropiak.
- Burmistrz podziękował Radnemu Jackowi Jelińskiemu za podpowiedź w sprawie możliwości konserwacji dokumentów i poinformował, że:
  - obecnie oczekuje na telefon - gdyż w tej sprawie rozmawiał już z zastępcą dyrektora Biblioteki Narodowej – kiedy będzie wolna komora do odgrzybiania, celem jest tutaj zabezpieczenie dokumentu, aby nie ulegał on niszczeniu,
  - potem dokument zostanie oddany do konserwacji.
- w sprawie rzeki - poruszonej przez sołtysa Pana Wiśniewskiego – odpowie WIT, który podejmował działania w kwestii regulacji, natomiast w kwestii sprzątania poboczy odpowie ZUK,
- w kwestii ścieżki rowerowej – zaproponowanej w wystąpieniu sołtysa – poprosił o doprecyzowanie na pismie do WIT, o którą ścieżkę chodzi,
- w sprawach zgłoszonych przez Pana Wojtyńskiego odpowie WIT, co do zwołania rady technicznej zwrócono się piśmie o zwołanie takiej rady. Tu dodał, że jeszcze tej narady nie było, a w sprawie tej zwracał się także Wojewódzki Zarząd Dróg Mazowieckich w Warszawie. Natomiast w kwestii studium, jak te prace przebiegają odpowie Pani Majewska.
  Odnośnie sprawy przejęcia harcówki:
  - była już informacja na poprzedniej sesji, że została ona przejęta protokolarnie od spółdzielni, zgodnie z planem,
  - obecnie Zakład Usług Komunalnych jest w posiadaniu kluczy,
  - odnośnie przeznaczenia padły dwie propozycje: pierwsza - mieszkania i spółdzielnia mogłaby przekazać bezpłatnie gotowy już projekt, druga - oddanie w użytkowanie dla Ośrodka Pomocy Społecznej, który obecnie mieści się w wynajmowanym budynku.

W tym miejscu Burmistrz poinformował, że:
- przedstawiony na początku grudnia projekt odnośnie przejęcia budynku po banku spółdzielczym jest realizowany i kilka dni temu otrzymano oficjalną zgodę od Komendy Stołecznej Policji na zamianę tj. policja odda Gminie pomieszczenia, które zajmuje obecnie jako lokal własnościowy – tu wspomniał o sugestii radcy prawnego o przekształceniu tego lokalu w lokal hipoteczny,
- jest przygotowany przez policję projekt porozumienia w tej sprawie i będzie wystąpienie do Rady na przyszłą sesję o wyrażenie zgody.

Na zadane pytanie przez Przewodniczącego Rady odnośnie praw policji do lokalu, Burmistrz potwierdził, że policja wykupiła lokal od spółdzielni i to zostało sprawdzone jeszcze w grudniu, przed przystąpieniem do projektu.

- obecnie projekt porozumienia jest negocjowany przez radcę prawnego.

Następnie Burmistrz nawiązał do kolejnego pytania Pana Krzysztofa Wojtyńskiego, odnośnie budynku po dawnej kotłowni przy ul. Nowakowskiego i poinformował, że:

- udał się tam kilka dni temu z Radnym Marcinem Kołotą, który również podnosił ten temat,
- działka stanowi duży teren, natomiast budynek stanowią nieocieplone mury oraz przeciekający stropo-dach,
-przystosowanie do czegokolwiek pociągnie za sobą duże nakłady, a więc trzeba przyjąć wariant docelowy,
- intencją Burmistrza jest, aby nie pozbywać się żadnych terenów, którymi Gmina dysponuje w mieście,
- w chwili obecnej nie ma gotowego rozwiązania w tej sprawie, sprawa podlega rozważeniu,
- propozycją Radnego Marcina Kołoty było stworzenie na okres przejściowy teatru, co jednak wymagałoby dużych nakładów, a czas trwania byłyby około jednego roku.

Przewodniczący Rady stwierdził, że należy zastanowić się w odpowiednich komisjach czy to w ogóle ma jakikolwiek sens biorąc pod uwagę ewentualność zagrożenia za dwa lata katastrofą budowlaną oraz to, że trzeba będzie ten budynek rozebrać.
Przewodniczący Rady zaproponował, aby przejść do dalszych odpowiedzi.

Burmistrz przychylił się do tego stanowiska.
Burmistrz poinformował, że pragnął wyjaśnić sprawę, aby nie było zarzutów, iż nie udzielił odpowiedzi oraz kontynuując odpowiedzi na zadane przez Pana Wojtyńskiego pytania w sprawie ulicy Engelmana stwierdził, że informacje przedstawi Naczelnik WIT Pani Koźlicka.
W kwestii fontanny Burmistrza wyraził opinię, że:

- pomysłem budowy fontanny na rynku – którym przedstawił mieszkańcom poprzez informację w BIS-ie – podzielił się podczas pobytu Burmistrza Coreno w grudniu, który zaakceptował to i zadeklarował wstępnie przekazanie przez włoską gminę marmuru na tę budowlę,
- pierwszym wskazaniem Burmistrza Antonio Gargano odnośnie ustawienia fontanny był środek rynku, w tym umieszczenie tablicy upamiętniającej to wydarzenie i udział w tej uroczystości,
- w późniejszym okresie odbyło się wiele spotkań oraz dyskusji z Radnymi na ten temat i zdanie są podzielone. Tu dodał, że z jego obserwacji wynika, że jest brak jednolitego poglądu.
- temat został zlecony fachowcom, jest – jeszcze z ubiegłej kadencji – podpisana z profesorem Bartmanem umowa, która jest ciągle ważna,
- nic bez ustaleń i podpisu profesora nie może wydarzyć się na rynku, w tym ustalanie takich spraw jak kolor kostki itp.

Przewodniczący Rady zapytał, czy w związku z tym, że został dokonany wykop na środku, została podjęta decyzja, że będzie tam fontanna.
Ponad to Przewodniczący Rady stwierdził, że:

- nie zgadza się ze stanowiskiem prezentowanym przez Burmistrza,
- ustalenia były dokładnie takie, że brano pod uwagę ustawienie fontanny na obrzeżach miasta, nie uzgodniono natomiast konkretnie gdzie to ma być, natomiast głównym założeniem, którym się kierowano było to, aby nie zakłócać centralnego miejsca na placu,
- takie było stanowisko większości Radnych na spotkaniu.

Przewodniczący Rady powtórzył pytanie, czy zapadła decyzja - bez udziału większości – że fontanna ma być na środku oraz wyraził przypuszczenie, że jeżeli były sugestie, gdzie ma być

fontanna, to profesor Bartman zaakceptował to.

Burmistrz w odpowiedzi stwierdził, że:

- jak wspomniał, były rozmowy z Radnymi w tej sprawie - są na ten temat zapisy w protokole -, że sugestie były różne,
- na początku września było wprowadzenie na roboty, na które przybył – i musiał być – profesor Bartman, autor tzw. projektu ogrodu rynkowego oraz przedstawiciel konserwatora zabytków i specjaliści z WIT,
- profesor Bartman podjął decyzję – na piśmie – że wyraża zgodę na lokalizację fontanny tylko na rynku.

Przewodniczący Rady stwierdził, że wnioskuje o zorganizowanie spotkania profesora z Radą.
Burmistrz zaakceptował tę propozycję.

Kontynuując wypowiedź Przewodniczący Rady zasugerował, aby zaprosić profesora na najbliższą sesję oraz stwierdził, że:

- ustalenia Radnych były inne, nikt z nich nie mówił o ustawieniu fontanny w centralnym punkcie,
- spotkanie było roboczym, a więc nie było protokółowane.

Burmistrz poinformował, że:

- przez fachowców były wykonywane analizy – jak sugerowała w swojej wypowiedzi Pani Kwiatkowska,
- nie chodzi tutaj o to, gdzie ta fontanna ma być, ale czy nie zepsuje ona placu,
- natomiast pytanie brzmi: czy przesłoni ona rynek, czy będzie możliwość organizowania uroczystości o patriotycznym charakterze. Tu podkreślił, że te kwestie były rozważane z profesorem Bartmanem.
- po przeprowadzonej analizie oraz wizji w terenie, okazało się, że fontanna będzie doskonałym miejscem do gromadzenia się i w niczym nie zepsuje miejsca, a wręcz przyciągnie ludzi na środek. Tu wspomniał także o tym, że będzie przygotowany projekt multimedialny.

Przewodniczący Rady zajął stanowisko, że:

- dobrze byłoby zasięgnąć opinii Radnych w tej sprawie,
- Burmistrz nie skorzystał z tej możliwości, gdyż Radni nie zostali zaproszeni na spotkanie,

oraz zasugerował, aby odwołać się do decyzji mieszkańców oraz zrobić konsultacje społeczne w tej sprawie i kontynuując stwierdził, że:

- nie zgadza się ze stanowiskiem Burmistrza, gdyż jego zdaniem ustawienie fontanny w centralnym miejscu absolutnie skróci plac i również organizacja imprez będzie utrudniona w znacznym stopniu.

Radna Jagoda Sowińska zwróciła się do Burmistrza z zapytaniem jaki jest cel zasięgnięcia opinii Rady, skoro potem nie bierze się pod uwagę tego. Radna stwierdziła, że:

- zapadała niezależna decyzja,
- Rada jednogłośnie wypowiedziała się przeciw ulokowaniu fontanny w centrum rynku,
- byłoby dobrym posunięciem, gdyby Radni zostali zaproszeni na spotkanie z profesorem Bartmanem.

W odpowiedzi Burmistrz stwierdził, że:

- szanuje zdanie Radnych oraz ich opinie, które poddawane są analizie,

- nie było jednogłośnego stanowiska Radnych w tej sprawie.

Przewodniczący Rady zwracając się do Burmistrza stwierdził:
- cyt.”nic o nas bez nas”,
- wypadało zaprosić przedstawicieli Radnych na to spotkanie,
- kiedy kilka dni temu w telefonicznej rozmowie zapytał, czy są prowadzone roboty na rynku, Burmistrz nie powiedział, że decyzja została podjęta, ale można jeszcze na ten temat dyskutować i porozmawia odnośnie wstrzymania prac.

Burmistrz zwracając się do Przewodniczącego Rady stwierdził, że prac nie trzeba było wstrzymywać, gdyż nie rujnują one niczego, a koszty odkrywki pokrywa wykonawca.
Radny Jacek Jeliński stwierdził, że:
- obecnie powstanie tam zapadlisko,
- podejmując decyzje, chce być przekonany i dlatego przy omawianiu koncepcji budowy domu kultury, prosił o animację komputerową do tego projektu, aby mieć orientację w terenie. Tu dodał, że plan i makieta nie wiele wnoszą,
- w przypadku obecnie przyjętego rozwiązania, rujnowane są założenia samego placu, dochodzi do zaburzenia koncepcji placu maneżowego dla prezentowania imprez kulturalnych.

Burmistrz nie zgodził się ze stanowiskiem przedmówcy zawartym w ostatnim sformułowaniu.

Przewodniczący Rady poprosił o zakończenie tematu.

Burmistrz Zenon Reszka poinformował, że będzie miała prezentacja graficzna multimedialna tego projektu, na którą zostanie zaproszony profesor Bartman.

Przewodniczący Rady potwierdził taką konieczność.

Burmistrz stwierdził, że:
- w sprawie projektu ośrodka kultury odbyły się kilkakrotne spotkania z Radnymi oraz dwukrotne z projektantem,
- natomiast projektant, który wykonuje to zlecenie nie ma takich możliwości, nie ma takiego programu komputerowego

oraz podkreślił, że nie może jako Burmistrz przyjąć zrzutu, że informacje nie są przekazywane.

W odpowiedzi Burmistrz stwierdził, że takie rozwiązanie stało się zaskoczeniem dla Radnych.

Głos zabrała Pani Alicja Kwiatkowska, która stwierdziła, że:
- należy cieszyć się, że miasto nieodpłatnie otrzymuje taki dar, który upiększy cały rynek i nie trzeba toczyć dyskusji przeciwnych,
- pragnie przypomnieć, że podobnie była traktowana sprawa rynku kiedy „wszystko było na nie”,
- obecnie przestrzeń została bardzo ładnie zagospodarowana i odsłoniły się kamieniczki

oraz przychyliła się do stanowiska Przewodniczącego Rady, że koncepcje powinny być dyskutowane Następnie Pani A. Kwiatkowska wyraziła opinię, że:
- po upływie niemal roku kadencji obecnego Burmistrza, byłoby wskazane zorganizowanie spotkania z mieszkańcami Błonia celem poinformowania jakie są plany i koncepcje,
- pojawiła się niedobra tradycja cyt.„ignorowania mieszkańców”

oraz zarzuciła, że nic nie jest jej wiadomym, czy na przykład odbywają się spotkania rad

osiedlowych i kot jest Przewodniczącym Rady Osiedla. Pani A. Kwiatkowska wskazała na potrzebę zauważania społeczności lokalnej.

Przewodniczący Rady zwracając się do Pani Alicji Kwiatkowskiej stwierdził, że:

- dziękuje za ten głos, ale nie zgadza się z przedmówczynią, gdyż Burmistrz w każdy czwartek przyjmuje mieszkańców do późnych godzin i każdy z nich może przedstawić swoje problemy, sprawy związane ze swoim miejscem zamieszkania,
- w tym roku miały miejsce wybory do rad osiedlowych oraz wybrano nowych Przewodniczących Rad Osiedli z wyjątkiem osiedla w Passie. Tu nadmienił, że jeżeli mieszkańcy nie interesują si co dzieje się w ich gminie, czy osiedlu, to nie jest możliwa ich mobilizacja na siłę.
- Burmistrz przedstawia swoje koncepcje w sposób bardzo otwarty i informuje o nich na sesjach, w BIS-ie oraz podczas licznych spotkań.
- nie wie o jakie tradycji wspomniała przedmówczyni, gdyż z jego wiedzy i obserwacji na temat Burmistrzów ostatnich kadencji – których znał i z którymi współpracował - , obecny Burmistrz jest najbardziej otwartym.

Pani Alicja Kwiatkowska zwracając się do Przewodniczącego Rady stwierdziła, że nie zrozumiał jej.

Przewodniczący Rady wyraził opinię, że zamiarem Pani Kwiatkowskiej jest wystosowanie pouczenia, że są jeszcze mieszkańcy. Przewodniczący Rady podkreślił, że nie mają miejsca odmowy ze strony władz co do udziału w spotkaniach, ale muszą być inicjatywy oddolne.

Pani Kwiatkowska stwierdziła, że jedynie za kadencji Burmistrza Adamskiego organizowane były spotkania z mieszkańcami i miały one miejsce w budynku OSP, gdzie ludzie wypowiadali się na temat tego, co jest dla nich ważne.

Przewodniczący Rady potwierdził, że takie spotkania były organizowane oraz również brał w nich udział i stwierdził, że:

- miały miejsca spotkania organizowane przez sołtysów i Przewodniczących Rad Osiedli, które w tej chwili też mają miejsce i być może nie są bardzo nagłaśniane, ponieważ dotyczą dotyczą spraw lokalnych np. 2-3 ulic,
- nie widzi powodu, by narzucać obecnemu Burmistrzowi kierunków polityki informacyjnej z mieszkańcami,

i jak podkreślił, jego zdaniem i większości Radnych obecny Burmistrz w porównaniu z jego poprzednikami jest najbardziej otwartym w kontaktach z mieszkańcami.

Głos zabrał Burmistrz, który zwracając się do Przewodniczącego Rady podziękował za te słowa, a zwracając się do Pani Alicji Kwiatkowskiej stwierdził, że:

- uznaje racje, że jest potrzeba udziału Burmistrza w spotkaniach rad osiedlowych,
- pragnie przypomnieć, że takie spotkania niedawno się odbywały – był obecny na każdych wyborach sołtysów i Przewodniczących Rad Osiedli. Tu dodał, że przy tej okazji chciał również spotkać się z mieszkańcami i miały wówczas miejsce czasami wielogodzinne dyskusje,
- ponieważ miało to miejsce kilka miesięcy temu, można spotkania powtarzać jeżeli jest taka potrzeba społeczna. Tu dodał, że jest do dyspozycji.

Następnie Burmistrz zaproponował przejście do odpowiedzi, których do tej pory nie udzielono.

Głos zabrał Naczelnik WRGN, który w wyjaśnieniach w temacie wycinki drzew w Radzikowie

poinformował, że:

- co najmniej od trzech kadencji mieszkańcy posesji położonych przy drodze do Radzikowa, pisząc pisma usilnie zabiegali w sprawie topoli, które stwarzają dla nich – dla budynków - bezpośrednie zagrożenie,
- argumentowali swoje stanowisko, że wielokrotnie uszkodzone były dachy i są dowody na to w postaci pism przysyłanych do Urzędu,
- topole, wiekiem doszły do krańca swego żywota i powinny być one usunięte, a następnie zastąpione nowymi nasadzeniami,
- na wniosek IHiAR, popartym kolejnym wnioskiem mieszkańców została podjęta prawomocna decyzja -przy zgodzie Starosty Powiatu Warszawskiego Zachodniego, łączenie ze zgodą Agencji Własności Rolnych Skarbu Państwa – o wycięciu dwunastu topól. Tu dodał, że dotyczy to odcinka począwszy do skrzyżowania z drogą powiatową do rowu.
- podjęcie tej decyzji wymusił także wypadek – kiedy jedna z topól w czasie wichury upadła na most i na szczęście uszkodziła tylko barierki – który dał ewidentny powód, że już nie można czekać z tymi topolami,
- w tym miesiącu została wydana wspomniana decyzja i na koszt instytutu drzewa są usuwane,
- w tym miejscu będą dokonane nasadzenia odpowiednio dobranych gatunków drzew.

Wiceprzewodniczący Rady, który przejął prowadzenie sesji podziękował za tę wypowiedź.

Burmistrz poinformował, że:

- obecnie jest taka sytuacja, że drzewa sadzone kilkadziesiąt lat temu dobiegają do swego żywota i stanowią duże ryzyko,
- wprawdzie ludzie narzekają, że w ten sposób usuwa się zieleń, ale to są drzewa już chore, które przy każdej wichurze będą się łamać,
- polityka nowych nasadzeń drzew będzie obejmować drzewa, które nie są kruche i bardziej nisko pienne.

Głos zabrał Radny Karol Kuliński, który potwierdził słuszność wycinania spruchniałych topoli na ulicy Passowskiej i na ulicy Sochaczewskie i poinformował, że mieszkańcy także wyrazili się z aprobatą.

Głos zabrał dyrektor ZUK, który nawiązując do tematu pierwszego tj. zamiatania chodników, poruszonego przez Pana Żabkę wyjaśnił, że:

- obwiązuje uchwała Nr 37 Rady Miejskiej z 1998r. która w sposób szczegółowy określa obowiązki właściciela posesji,
- ZUK zajmuje się zamiataniem chodników, ale faktem jest również to, że nie zamiata on wszystkich chodników na terenie miasta,
- po uzgodnieniach z panem Żabką i Komendantem Straży Miejskiej, uzgodniono, że Pan Żabka przedstawi posesje, które nie są sprzątane

odnośnie drugiego tematu – poruszonego przez Panią Kwiatkowską - tj. terenu rzeki:

- rzekę utrzymuje i dba o nią Wojewódzki Zakład Melioracji Urządzeń Wodnych,
- prace koszenia przy korycie rzeki, były wykonywane na zlecenie WZMiUW. Tu dodał, że nie ma wiedzy kto to kosił i jest mu trudno odpowiedzieć na to pytanie kto to posprząta.
- jeżeli firma, która kosiła zwróci się do ZUK, aby tę trawę wywieźć – jeżeli będą uzgodnienia co do ceny – to będzie to wykonane. Tu dodał, że to nie jest obowiązek ZUK.

odnośnie następnego tematu poruszonego przez Panią Kwiatkowską tj koszy na śmieci:

- przy ulicy Poniatowskiego są co najmniej cztery kosze
  W tym miejscu Pani Kwiatkowska zapytała, czy są one przy rzece.

Pan Ropiak odpowiedział, że będą one ustawione kiedy zostanie wyremontowana ulica, przy której w tej chwili trwają prace tj. ulicy Mickiewicza.

Głos zabrał Wiceprzewodniczący Rady Pan Antoni Mrzygłocki, który zajął stanowisko, że jako gospodarz gmina powinna dążyć do tego, aby właściciel terenu zrobił porządek do końca.

ZUK odpowiedział, że nie ma takich uprawnień, aby WZMiUW nakazał Wojewodzie, aby ten posprzątał rzekę.

Burmistrz zwracając się do dyrektora ZUK stwierdził, że nawet jeżeli nie odpowiadamy za coś, obowiązkiem jest zwrócić się do firmy, aby to uprzątnęła.
Burmistrz poprosił o przejście do następnego tematu tj. oświetlenia ul. Bieniewickiej.

Głos zabrała Naczelnik WIT Pani Helena Koźlicka, która stwierdziła, że zrozumiała iż w tym temacie chodzi o zasilanie posesji.

Radna Jagoda Sowińska stwierdziła, że miała być przeprowadzona modernizacja oświetlenia.

Naczelnik WIT poinformowała, że Urząd nie otrzymał żadnych informacji z Zakładu Energetycznego.

Radna J. Sowińska poprosiła o sprawdzenie tej kwestii i ponaglenie w tej sprawie.

Naczelnik WIT potwierdziła, że czeka na wyjaśnienie.

Naczelnik WIT poinformowała odnośnie pomp dla mieszkańców Bramek:

- przed rozpoczęciem zadania inwestycyjnego były takie ustalenia, spisane w 2004r. z ówczesną Panią sołtys, które obowiązują nadal tj. pusta działka – pusta studnia,
- mieszkańcy, którzy dostają nowe warunki, budują domy i do istniejącej kanalizacji włączają swoje posesje automatycznie,
- gmina – w oparciu o zdania inwestycyjne - zawierała umowy cywilno-prawne z właścicielami posesji, do których w ramach tej umowy doprowadzano:
  - studnia, podłączona przykanalikiem jako odcinek sieci głównej,
  - studnia wyposażone w pompę pod warunkiem, że druga strona umowy, czyli właściciel posesji ze swojego budynku wyprowadzi energię elektryczną i przykanalik grawitacyjny do tej studni. Tu podkreśliła, że są to zadania dla obu stron, a Gmina w dniu 30 listopada kończy zadania jeżeli chodzi o Bramki,
- sporo osób z Bramek przychodzi z żalami, że mieli podpisane umowy. Tu wyjaśniła, że są dwa rodzaje umowy:
  - studnia bez pompy,
  - studnia z pompą.
- kalkulacja robiona przez WIT do zadania inwestycyjnego tak została przeprowadzona, że wykonawca wie, iż rozliczenie zadania jest kosztorysem powykonawczym, a ilość pomp, studni, przykanalików wyniknie ze stanu faktycznego, czyli po zakończeniu zadania,
- ilość umów została określona już na dzień dzisiejszy, kiedy skończono zawieranie umów o przyłączenie się do tej kanalizacji osób fizycznych,
- preferowane jest przyjmowanie ścieków, dlatego w koszt zadania jest wliczone wyposażenie pompowni w pompę, która łączy ścieki.

Głos zabrała Radna Barbara Wielogórska, która stwierdziła, że ze względu na brak planu

przestrzennego, niektórzy mieszkańcy nie mogli podzielić gruntów na działki, nie ma więc budynków i nie ma możliwości podłączeń.

Głos zabrał Radny Karol Kuliński, który mając na uwadze wypowiedź odnośnie możliwości otrzymywania pomp za darmo – kiedy dofinansowanie jest przez inwestora – zapytał jak ma się do tego, że aby na Passowskiej podłączyć się do kanalizacji trzeba zapłacić 15 tysięcy złotych.
Radny zapytał co to jest za inwestycja.

Naczelnik WIT odpowiedziała, że:

- nie wie kto na ulicy Passowskiej podłącza się za 15 tysięcy,
- natomiast w ramach zadania inwestycyjnego jest zawarta umowa. Tu dodała, że tłumaczyła na jakich warunkach.
- osoba, która uczestniczy w tym procesie inwestycyjnym, podpisując umowę z gminą, wpłaca do gminy na poczet studni i podłączenia do sieci,
- bez względu na to, czy działka jest zbudowana czy nie – kwota wynosi 2396 zł.,
- mieszkańcy, którzy mają działkę zabudowaną i na dzień uruchomienia pompowni oddają ścieki, wpłacili kwotę 2396 zł, a gmina wyposaża to w pompownię,
- do właściciela posesji należy: wybudowanie przyłącza, przykanalika sanitarnego do studni i podłączenie prądu tj. zasilania z własnego licznika.

oraz dodała, że nie jest jej wiadomym o co chodzi w sprawie ulicy Passowskiej.

Głos zabrał Radny Grzegorz Banaszkiewicz, który wyjaśnił, że w kwestii ulicy Passowskiej chodzi o indywidualne podłączenie posesji i dlatego może być taki koszt.

Radny Karol Kuliński stwierdził, że sprawa kanalizacji jest poważna i zarzucił, że do tej pory nie rozwiązano tego problemu na ulicy Passowskiej.

Naczelnik WIT stwierdziła, że pragnie przypomnieć, iż dokumentacja na kanalizację sanitarną została wykonana, ale mieszkańcy nie wyrazili zgody na budowę.

Radny K. Kuliński sprecyzował, że trzy osoby nie wyraziły zgody.

Burmistrz stwierdził, że nawet jedna wystarczy.

Następnie Naczelnik WIT w odniesieniu do pytania Pana Krzysztofa Wojtyńskiego, czy odbyły się już spotkania techniczne, poinformowała, że:

- pomimo faksów do dnia dzisiejszego nie odbyło się żadne spotkanie z projektantami,
- opóźnienia powstały – jak wyjaśniło Biuro Projektów – na skutek trudności z materiałami geodezyjnymi. Naczelnik WIT dodała, że wiadomym jest, że nie tylko to Biuro ma takie problemy, gdyż geodeci obłożeni są pracą.

oraz w odniesieniu drugiego z pytań tj. w sprawie ulicy Engelmana:

- jest to ulica ślepa, bez wylotu na trasę Numer 2, jest drogą dojazdową do posesji istniejących,
- pawilon, który ma być zlokalizowany ma swój wjazd z drogi Numer 2 i od strony ul. Warszawskiej, nie ma wjazdu od ulicy Engelmana,
- docelowa ulica, która miała być dla Engelmana – został opracowany projekt z wyrysami, zrobione operaty szacunkowe oraz zatwierdzona dokumentacja, natomiast mieszkańcy nie wyrazili zgody, dokumentacja straciła ważność, a teraz zapadły decyzje, że będzie to zrobione w ramach naszej własności, dokumentacja uproszczona i technologia uproszczona.

i w poruszonym temacie związanym z rzeką, poinformowała, że:

- sołtys Pan Mieczysław Wiśniewski zgłaszał się do niej,
- rozumie, że sprawę monituje Wydział Oświaty oraz przesyła dokumenty do odpowiednich służb,
- odbyła się w obecności Pana sołtysa rozmowa z Panią Tarasińską – jako zarządcą rzeki, która potwierdziła, że osobiście pojaw się i sprawdzi, czy jej służby odpowiednio czyszczą dno oraz zgłoszenie co do kamieni pod torami. W tym miejscu Naczelnik WIT wyjaśniła, że most pod torami nie jest w gestii MZMiUW lecz należy do PKP.
- obecnie jest już projekt porozumienia o współfinansowanie czyszczenia odcinka rzeki, który przechodzi przez centrum miasta, ale wspomniany projekt nie jest jeszcze skorygowany,
- w sprawie sprzątania po koszeniu – nie ma wykonawcy, który by to zrobił, natomiast ZUK zadeklarował bezpłatne usunięcie,
- również w tej sprawie Pani Tarasińska składała uwagi do wykonawcy, który miał te roboty nie odebrane.

Głos zabrała p.o. Naczelnika WPP Pani B. Majewska, która w odniesieniu do poruszonego tematu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wsi Bramek poinformowała, że:

- na ostatniej sesji, kiedy był omawiany projekt planu do uchwalenia, podczas dyskusji kiedy podjęto decyzję, aby uwzględnić uwagi osób, które wówczas się wypowiadały, prognozowała - z zastrzeżeniem, że jeżeli nie będzie uwag, które wpłyną na opóźnienie prac projektowych to skutki czasowe tej decyzji – koniec września,
- trwają prace w zespole autorskim w Żyrardowie nad rozpatrzeniem dwóch istotnych uwag, a właściwej jednej,
- w związku z chorobą projektanta, zajmuje się tym druga osoba,
- do końca miesiąca będzie stanowisko projektantów na piśmie,
- projekt planu zostanie przedłożony na najbliższej sesji Rady,

i w kwestiach poruszanych przez Radną Barbarę Wielogórską przy temacie kanalizacji poinformowała, że:

- w sytuacji braku planu decyzje o warunkach zabudowy są wydawane,
- bardzo dużo Urząd wydaje takich decyzji, gdzie określa się też m.in. warunki podziału, a teren, który obejmuje ten plan – południową część wsi Bramki - w 90 procentach jest objęta podziałami i w znacznym stopniu zainwestowana, natomiast zapotrzebowanie na uchwalenie planu jest na teren między trasą poznańską, a granicą planu, który jest przedmiotem dzisiejszej dyskusji,
- taka decyzja o warunkach zabudowy jest mini planem, są urbaniści na miejscu, więc czas oczekiwania na decyzję jest skrócony

i w odniesieniu do studium:

- studium miasta– jest koncepcja w wydziale WPP,
- studium terenu gminy – zostanie dostarczone do końca września i będzie w formie roboczej koncepcji.

Pani B. Majewska wystosowała apel o zainteresowanie się tymi opracowaniami. Tu przypomniała, że jest to etap roboczy.

Wiceprzewodniczący Rady zapytał, czy są do tego tematu jakieś pytania.

Radna Barbara Wielogórska stwierdziła, że:

- po raz pierwszy słyszy o skróconych warunkach zabudowy,
- bez względu na to, czy warunki zabudowy są normalne czy skrócone, to są one wydawane tylko właścicielowi gruntu, a w przypadku kiedy chce on podzielić teren na działki dla swoich dzieci – które jeszcze nie są właścicielami – do kogo mogą się one zwrócić.

Pani B. Majewska wyjaśniła, że:

- o warunki zabudowy może wystąpić każdy i nie musi mieć on prawa do terenu,
- w sytuacji, kiedy jest większy obszar i zainteresowany chce dokonywać podziału danego terenu, występuje o warunki. Tu dodała, że tego typu informacje są udzielane, wydział służy pomocą w wypełnianiu wniosków, ze wskazaniem w decyzji o warunkach podziału dla danego terenu. Tu także wyjaśniła, że nie jest to żadna forma skrócona odnośnie wydawania warunków zabudowy, ale jest inny tryb przygotowywania: nie trzeba już wysyłać sprawy poza teren i projekt decyzji jest przygotowywany na miejscu, gdyż dwie osoby posiadają takie uprawnienia.
- w dalszym ciągu tryb trwa 3 miesiące z uwagi na ustawowe zobligowanie do uzgodnień z organami tj. Starosta, Marszałek, zarządca drogi.

Radna B. Wielogórska, zwracając się do Naczelnik WPP podziękowała za wyjaśnienia i stwierdziła, że osoby zainteresowane przyśle do Wydziału.

Głos zabrał Radny Karol Kuliński, który zapytał, co ze sprawą rozgrodzenia ulicy Passowskiej.

Naczelnik WIT Pani Koźlicka poinformowała, że:

- miało miejsce wystąpienie Urzędu do Spółdzielni Mleczarskiej przy ul. Passowskiej o rozgrodzenie tej ulicy,
- ostatnia korespondencja pochodzi z 17 września,
- spółdzielnia chciała kupić ową drogę, motywując swoje stanowisko jej niezbędnością,

i na przypuszczenie Radnego, że w ramach zasiedzenia - zaprzeczyła i wyjaśniła, że:

- już w 2000 roku było pierwsze pismo – tu Radny przypomniał, że składał takie pismo – Burmistrza Adamskiego, z prośbą o rozgrodzenie,

Następnie odczytała ostatnie pismo Urzędu, będące ponowną prośbą o przeanalizowanie stanowiska dotyczącego ulicy Passowskiej oraz poinformowała, że:

- Burmistrz zalecił przygotowanie pisma z wyznaczeniem ostatecznego terminu do rozgrodzenia,
- pierwsze pismo Urzędu informowało Zarząd Spółdzielni, że zajęli samowolnie plac, który jest drogą publiczną i określono stawki, jakie zostały uchwalone przez Radę, dotyczące zajęcia pasa drogowego na urządzenia nie związane z drogą,
- projekt przyszłego pisma będzie zawierał groźbę odnośnie naliczenia opłat, skierowania sprawy do Powiatowego Nadzoru Budowlanego o samowolne zajęcie pasa drogowego i w ostateczności możliwości skierowania sprawy do sądu.

Ad 9.

Wobec braku dalszych pytań, Wiceprzewodniczący Rady Antoni Mrzygłocki o godz. 22^{30} zamknął obrady XV Sesji Rady Miejskiej w Błoniu.

Protokółowała:

Przewodniczący Rady

Beata Waluk

/-/ Piotr Jakub Pniewski